

Za dużo mocy

14.01.2010.

13.01.2010 - Rolnik wie swoje, a urzędnik swoje - czyli jak udowodnić, że maszyny o większej mocy lepiej sprawdzają się w gospodarstwie? A rzecz dotyczy programu modernizacji gospodarstw rolnych.

Michał Wójcicki dostał ten sprzęt do sprawdzenia. Po kilku dniach pracy wie, że dzięki maszynie może zaoszczędzić czas i co najważniejsze zdrowie.

Michał Wójcicki, Płasków: potrzebna, przy takiej ilości krów jest niezbędnym urządzeniem.

Problem w tym, że urządzenie jest bardzo drogie. Dlatego rolnik złożył wniosek o dofinansowanie z Unii Europejskiej. I tu zaczęły się schody.

Michał Wójcicki, Płasków: trzeba uzasadnić dokładnie dlaczego taką a nie inną maszynę i czy ona naprawdę będzie potrzebna w Gospodarstwie.

Pan Michał nie ma co do tego najmniejszych wątpliwości. Ale do urzędników przemawiają tylko wyliczenia. Aby dostać maszynę o dużej mocy trzeba mieć odpowiednią ilość ziemi i obsadę zwierząt.

Jerzy Bogdanowicz, ARiMR: to nie urzędnicy decydują. Tylko jeżeli jest warunek wynikający z prawa polskiego, będący odzwierciedleniem przepisów U. E. Mówię o ocenie ekonomicznej planowanej inwestycji. Ta Agencja nie może nie dokonywać tego rodzaju oceny.

A oceniana jest między innymi przydatność sprzętu w stosunku do profilu produkcji, w zestawieniu z posiadanym parkiem maszynowym oraz możliwościami produkcyjnymi danego gospodarstwa.

Jerzy Bogdanowicz, ARiMR: może się zdarzyć, że w stosunkowo niewielkim nie specjalistycznym gospodarstwie, rolnik który ubiega się o pomoc na zakup 3 ciągnika nie otrzyma zgody na tego rodzaju sprzęt.

Nie traci wtedy prawa do dotacji, ale może kupić sprzęt o mniejszej mocy.

Problem w tym, że w gospodarstwie nie da się wszystkiego dokładnie wyliczyć i wymierzyć. Tym bardziej, że większość tego typu równań ma nie jedną, nie dwie, a dużo więcej niewiadomych.

Dorota Florczyk / TVP Informacje Rolnicze